

Sygn. akt V.2 Ka 622/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 stycznia 2019 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku

Wydział V Karny Sekcja Odwoławcza

w składzie:

Przewodniczący: SSO Anita Ossak

Sędziowie: SSO Lucyna Pradelska-Staniczek (spr.)

SSO Olga Nocoń

Protokolant: Justyna Napiórkowska

w obecności Roberta Wieczorka Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Rybniku

po rozpoznaniu w dniu 21 stycznia 2019 r.

sprawy:

A. P. /P./

s. A. i D.

ur. (...) w R.

oskarżonego o przestępstwo z art. 13 §1 kk w zw. z art. 280 §1 kk, art. 288 §1 kk, art. 278 §1 kk w zw z art. 12 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Rybniku

z dnia 17 sierpnia 2018r. sygn. akt III K 1280/17

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokat M. G. kwotę

420 (czteryście dwadzieścia) złotych oraz 23% podatku VAT w kwocie 96,60 złotych (dziewięćdziesiąt sześć złotych sześćdziesiąt groszy), łącznie kwotę 516,60 złotych (pięćset szesnaście złotych sześćdziesiąt groszy) tytułem zwrotu kosztów obrony z urzędu w postępowaniu odwoławczym;

III. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów za postępowanie odwoławcze obciążając nimi Skarb Państwa.

SSO Anita Ossak

SSO Lucyna Pradelska-Staniczek (spr.) SSO Olga Nocoń

Sygn. akt V.2 Ka 622/18

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Rybniku wyrokiem z dnia 17 sierpnia 2018 r. sygn. akt III K 1280/17 uznał oskarżonego A. P. za winnego tego, że:

- w dniu 22 czerwca 2017 roku w R. usiłował dokonać rozboju na osobie E. K. w trakcie którego groził pokrzywdzonemu uszkodzeniem ciała i pozbawieniem życia, a także uszkodzeniem mienia w postaci telefonu komórkowego marki H. (...) o wartości 1000 złotych i usiłował dokonać na jego szkodę kradzieży 3 bluz o wartości 149 złotych każda oraz koszulki o wartości 89 złotych, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na postawę pokrzywdzonego oraz interwencję pracowników ochrony, czym wyczerpał ustawowe znamiona przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. i za to na mocy art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. wymierzył mu karę 2 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności;

- w okresie od 19 czerwca 2017 roku do 21 czerwca 2017 roku w C., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru dokonał zaboru w celu przywłaszczenia roweru górskiego marki M. E. 243 o wartości 600 złotych na szkodę D. S., roweru biegowego (...) oraz traktorka dziecięcego KID - X R. o łącznej wartości 540 złotych na szkodę K. G., stelażu wózka dziecięcego marki A. (...) o wartości 600 złotych na szkodę Ł. B. oraz wózka dziecięcego marki X - L. o wartości 1.000 złotych na szkodę M. H. tj. mienia o łącznej wartości 2.740 złotych, czym wyczerpał ustawowe znamiona przestępstwa z art. z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na mocy art. 278 § 1 k.k. wymierzył mu karę 5 miesięcy pozbawienia wolności;

- w dniu 21 czerwca 2017 roku w C. poprzez rzucenie gruzem umyślnie dokonał zniszczenia szyby przedniej w samochodzie osobowym marki V. (...), powodując szkodę o wartości 519,99 złotych w majątku T. W., czym wyczerpał ustawowe znamiona wykroczenia z art. 124 § 1 k.w. i za to na mocy art. 124 § 1 k.w. wymierzył mu karę 20 dni aresztu.

Na mocy art. art. 85 § 1 i §2 k.k. i art. 86 § 1 k.k. sąd połączył orzeczone za przestępstwa kary pozbawienia wolności i wymierzył oskarżonemu karę łączną 2 lat i 4 miesięcy pozbawienia wolności.

Na mocy art. 63 § 1 k.k. sąd zaliczył oskarżonemu na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności w niniejszej sprawie od dnia 22 czerwca 2017 r. godz. 11:05 do dnia 23 czerwca 2017 r. godz. 21:30.

W mocy art. 124 § 4 k.k. sąd orzekł wobec oskarżonego A. P. obowiązek zapłaty równowartości wyrządzonej szkody w kwocie 519,99 złotych na rzecz pokrzywdzonego T. W..

Zgodnie z art. 29 ustawy prawo o adwokaturze sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adwokata M. G. kwotę 588 złotych tytułem wynagrodzenia za obronę świadczoną na rzecz oskarżonego z urzędu oraz kwotę 135,24 złotych stanowiącą 23% stawkę podatku od towarów i usług przewidzianą za tego rodzaju czynności.

Na mocy art. 624 § 1 k.p.k. oraz art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych sąd zwolnił oskarżonego od ponoszenia wydatków postępowania i opłat sądowych, którymi w całości obciążył Skarb Państwa;

Od powyższego wyroku apelację wniósł obrońca oskarżonego. Obrońca zaskarżył wyrok w całości na korzyść oskarżonego, zarzucając:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający istotny wpływ na treść wyroku polegający na przyjęciu, że oskarżony A. P. dopuścił się usiłowania rozboju na osobie E. K., podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy oraz okoliczności sprawy, a w szczególności sposób działania oskarżonego, nie pozwalają na przyjęcie takiego stanowiska, co w konsekwencji spowodowało błędne przyjęcie kwalifikacji prawnej czynu;

2. obrazę przepisów prawa procesowego, mającą istotny wpływ na treść orzeczenia, to jest:

- art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów polegające na odmówieniu wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego A. P. w zakresie przebiegu zdarzenia z dnia 22 czerwca 2017r. oraz

zachowania oskarżonego wobec E. K., co skutkowało przyjęciem że oskarżony dopuścił się usiłowania rozboju, a co stoi w sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym;

- art. 5 § 2 k.p.k. poprzez nie rozstrzygnięcie na korzyść oskarżonego wątpliwości, których nie usunięto w postępowaniu dowodowym w zakresie rzekomo kierowanych gróźb przez oskarżonego do pokrzywdzonego E. K.,

3. rażąco niewspółmierność orzeczonych względem oskarżonego A. P. kar jednostkowych oraz rażąco niewspółmierność wymierzonej oskarżonemu kary łącznej, pominięcie okoliczności łagodzących w niniejszej sprawie, w szczególności okoliczności zdarzenia oraz przyznania się oskarżonego A. P. do popełnienia zarzucanych mu czynów, co przemawiało za zastosowaniem względem oskarżonego kary w łagodniejszym wymiarze.

Skarżący wniosł:

1. w odniesieniu do czynu przypisanego oskarżonemu w punkcie 1 wyroku o uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zmianę opisu czynu oraz kwalifikacji prawnej i przyjęcie, że oskarżony swoim postępowaniem wyczerpał znamiona występku z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 278 § 1 k.k., a także o wymierzenie oskarżonemu za to przestępstwo kary w łagodniejszym wymiarze;

2. w odniesieniu do czynu przypisanego oskarżonemu w punkcie 2 i 5 wyroku o zmianę zaskarżonego wyroku i wymierzenie oskarżonemu kary w łagodniejszym wymiarze;

3. w odniesieniu do kary łącznej o zmianę zaskarżonego wyroku i wymierzenie oskarżonemu kary łącznej w łagodniejszym wymiarze;

4. ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania;

5. o zasądzenie kosztów obrony z urzędu za postępowanie odwoławcze według norm przepisanych, oświadczając iż koszty te nie zostały pokryte ani w części ani w całości.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

apelacja obrońcy nie zasługiwała na uwzględnienie. Podkreślić należy na wstępie, że zarzuty apelacji obrońcy mają charakter czysto polemiczny i sprowadzają się do negowania ocen i ustaleń sądu, a następnie zastępowania ich ocenami i wnioskami własnymi. Zarzuty apelacji obrony w żadnym razie zaś nie mogą podważyć trafności rozstrzygnięcia sądu I instancji ani co do sprawstwa i winy oskarżonego, ani co do wymiarów orzeczonych kar jednostkowych oraz kary łącznej.

Należy wskazać, iż sąd odwoławczy podziela wszelkie ustalenia sądu I instancji. Przeprowadzona przez sąd odwoławczy kontrola instancyjna zaskarżonego wyroku nie dała żadnych podstaw do uznania, że w niniejszej sprawie sąd I instancji mógł dopuścić się błędnych ustaleń faktycznych lub obrazy prawa procesowego.

Sąd I instancji w sposób prawidłowy i wyczerpujący rozważył wszystkie okoliczności sprawy i dowody ujawnione w toku rozprawy, dokonując następnie na ich podstawie właściwych ustaleń faktycznych. Sąd Rejonowy poprawnie ocenił zebrany w sprawie materiał dowodowy i przeprowadził rzeczową analizę dostrzeżonych w nim sprzeczności, a jej wyniki w sposób wyczerpujący zaprezentował w uzasadnieniu wyroku, czyniąc przedmiotem rozważań wszystkie okoliczności ujawnione w toku rozprawy głównej, zarówno przemawiające na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego. Przedstawiona ocena dowodów jest zgodna ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz uwzględnia zasady prawidłowego rozumowania, pozostaje więc pod ochroną art. 7 k.p.k. Ocena ta nie zawiera w sobie błędu i nie jest w żadnym razie oceną dowolną, ponieważ poparta została wszechstronną analizą całokształtu okoliczności sprawy. Z kolei przepis art. 410 § 1 k.p.k. nakazuje uwzględnienie przy orzekaniu wszystkich okoliczności ujawnionych na rozprawie i jednocześnie zakazuje uwzględniać okoliczności nieujawnione. Nie oznacza to w żadnym wypadku, że orzekając sąd ma brać za podstawę orzeczenia okoliczności wzajemnie sobie przeczące, skoro wynikają one ze sprzecznych w swym znaczeniu dowodów lub też dowody nieistotne dla przedmiotu sprawy. Wyrok w niniejszej sprawie wydany

został na podstawie dowodów obciążających oskarżonego, bo takie właśnie Sąd Rejonowy słusznie i zasadnie uznał za wiarygodne. W polu uwagi sądu w chwili orzekania znajdowały się wszystkie okoliczności, orzeczenie zaś nie zapadło na podstawie wykluczających się dowodów. Sąd ma prawo oprzeć się na jednych dowodach, a nie dać wiary lub pominąć inne, jeśli są niewiarygodne lub nic nie wnoszą do sprawy, albo ich treść jest rozbieżna. W takiej sytuacji istota rozstrzygnięcia polega na daniu priorytetu niektórym dowodom. Obowiązkiem sądu jest wówczas wskazanie, dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych. Sąd Rejonowy temu zadaniu sprostał.

Sąd I instancji wskazał dowody, na których oparł swoje ustalenia, a jednocześnie wskazał przesłanki, którymi się kierował odmawiając wiary dowodom przeciwnym. W tych granicach mieści się również ocena zeznań świadków i wyjaśnień oskarżonego oraz ocena nieosobowych źródeł dowodowych. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku sąd I instancji starannie i dokładnie omówił oraz przeanalizował wyjaśnienia oskarżonego, zeznania świadków i nieosobowe źródła dowodowe. Ocenę tę sąd odwoławczy w pełni podziela, powielanie argumentacji zaprezentowanej przez Sąd Rejonowy oraz ponowne opisywanie nieosobowych źródeł dowodowych oraz zeznań i wyjaśnień przez sąd odwoławczy byłoby w tej kwestii zbędne.

Całkowicie chybiony jest także zarzut obrazy przepisu z art. 5 § 2 k.p.k. mający polegać na rozstrzygnięciu występujących w sprawie wątpliwości na niekorzyść oskarżonego, gdyż sąd I instancji nie rozstrzygnął żadnej wątpliwości na niekorzyść oskarżonego, gdyż po prostu prawidłowo dokonana analiza zgromadzonego materiału dowodowego nie pozostawiała takich niedających się usunąć wątpliwości.

Sąd I instancji nie popełnił błędów przy ocenie dowodów, a zatem także ustalenia faktyczne nie są dotknięte błędem. Uchybienie, o jakim stanowi przepis art. 438 pkt. 3 k.p.k., ma miejsce wówczas, gdy zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego nie odpowiada zasadom prawidłowego rozumowania. Błąd może stanowić wynik niepełności postępowania dowodowego (błąd braku), bądź określonych nieprawidłowości w zakresie oceny dowodów (błąd dowolności). Może być zatem wynikiem nieznamomości określonych dowodów lub braku przestrzegania dyrektyw obowiązujących przy ich ocenie (art. 7 k.p.k.) – vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 1 października 2014 roku, sygn. II Aka 206/14. Sama możliwość przeciwstawienia ustaleniom sądu orzekającego odmiennego poglądu (np. tego, iż przypisane oskarżonemu zachowanie nie stanowiło przestępstwa rozboju) nie może prowadzić do wniosku o dokonaniu przez sąd błędu w ustaleniach faktycznych. Zarzuty stawiane zaskarżonemu rozstrzygnięciu w apelacji obrońcy oskarżonego stanowią wyłącznie niczym nieuzasadnioną polemikę ze słusznymi ustaleniami dokonanymi przez Sąd Rejonowy, sprowadzają się one do samego podważania ustaleń sądu wyrażonych w zaskarżonym orzeczeniu i jego uzasadnieniu, jak też przeciwstawiania tymże ustaleniom odmiennego poglądu opartego wyłącznie na wewnętrznym przekonaniu skarżącego i na jego własnej, subiektywnej ocenie materiału dowodowego.

W świetle zgromadzonego materiału dowodowego oczywistym jest, iż oskarżony dopuścił trzech czynów zabronionych, tj. jednego wykroczenia z art. 124 § 1 k.w. oraz dwóch przestępstw z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. oraz z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. Obrońca w swojej apelacji nie kwestionuje ani sprawstwa, ani winy oskarżonego w zakresie popełnionego w dniach od 19 do 21 czerwca 2017 r. przestępstwa kradzieży z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. oraz wykroczenia zniszczenia mienia z art. 124 § 1 k.w., do popełnienia, których oskarżony w całej rozciągłości przyznał się. Nie ma zatem potrzeby odnosić się do poczynionych w tym zakresie ustaleń faktycznych sądu I instancji, czy też dokonanej w tym zakresie analizy materiału dowodowego.

Nie ulega wątpliwości, że oskarżony dopuścił się również przypisanego mu czynu z dnia 22 czerwca 2018 r., i że czynem tym wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. Sam oskarżony w swoich wyjaśnieniach przyznał się do usiłowania kradzieży ubrań w sklepie, co znajduje pełne oparcie w zeznaniach E. K., M. M., M. S. i R. M. oraz zapisach monitoringu. Nagrania monitoringu nie tylko ukazują dokonanie przez oskarżonego próby kradzieży ubrań, ale przedstawiają również przebieg scysji pomiędzy oskarżonym i sprzedawcą. Na nagraniach widać, jak oskarżony w agresywny sposób zwraca się do sprzedawcy, żywiłowo gestykułując, a nawet przez moment przepychając się i szarpiąc z pokrzywdzonym. Nadto w pierwszych wyjaśnieniach oskarżony wyjaśnił: „Wszedłem (do sklepu – przypis autora) i zacząłem pakować. On (sprzedawca E. K. – przy. autora) się

mnie spytał co robię, ja mu odpowiedziałem, że co go to interesuje. Potem zacząłem mu grozić. (...). Groziłem mu, że wrócę po torbę z kolegą”. Natomiast z konsekwentnych, logicznych, wewnętrznie spójnych i korespondujących z pozostałymi dowodami zeznań E. K. jednoznacznie wynika, że oskarżony w trakcie krytycznego zdarzenia kierował pod jego adresem groźby uszkodzenia ciała i pozbawienia życia, zaś świadek ten obawiał się, iż A. P. groźby te może zrealizować. Pokrzywdzony zeznał „ja obawiałem się tego mężczyzny, bo podchodził do mnie blisko trzymając ręce na dole, tak, że nie widziałem czy coś trzyma w rękach. Bałem się, że może wyciągnąć nóż, lub inne niebezpieczne narzędzie i mnie nim uderzyć”. Znamionym jest, że E. K., który nie znał oskarżonego, nie miał żadnego powodu lub motywacji by nieprawdziwie obciążać go w zakresie dotyczącym wypowiedzianych groźb pozbawienia życia lub uszkodzenia ciała, a tym samym składać fałszywe zeznania i narażać się na odpowiedzialność karną. Oczywistym zatem jest, że oskarżony groził E. K. nie tylko tym, że wróci z kolegą zabrać skradzione rzeczy, ale również uszkodzeniem ciała i śmiercią. Istotny jest również fakt, że oskarżony formułował te groźby nie tylko w celu utrzymania się w posiadaniu zabranych przez niego rzeczy i opuszczenia z nimi sklepu, ale również w celu dalszej realizacji rabunku, o czym świadczy fakt, iż po wypowiedzeniu groźb kontynuował swój przestępczy zamiar, dokonując zaboru kolejnej rzeczy. Oskarżony groził użyciem przemocy, by zrealizować swój główny cel, tj. zabór mienia. Finalnie oskarżonemu, na skutek odważnej i zdecydowanej postawy E. K. (a następnie także pracownika ochrony), nie udało się opuścić sklepu z ubraniami, których zaboru próbował dokonać. Z wszystkich tych względów czyn ten należało zakwalifikować jako usiłowanie rozbójstwa określonego treścią art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k., a nie jedynie jako usiłowanie kradzieży z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 278 § 1 k.k. Zeznania pokrzywdzonego znajdują potwierdzenie w relacjach przybyłego na miejsce zdarzenia pracownika ochrony M. M. oraz interweniujących funkcjonariuszy policji M. S., R. M.. Wymienieni świadkowie zgodnie zeznali, że pokrzywdzony przekazał im, że oskarżony mu groził. Słusznie zatem sąd I instancji nie podzielił wyjaśnień oskarżonego, który kwestionował wypowiedzianie groźb uszkodzenia ciała i pozbawienia życia, uznając, że wyjaśnienia w tym zakresie stanowią jedynie linię obrony zmierzającą do umniejszenia swej odpowiedzialności.

Odnosząc się do kwestii wymiaru zarówno jednostkowych kar pozbawienia wolności za przypisane oskarżonemu przestępstwa i kary aresztu za wykroczenie, jak i kary łącznej pozbawienia wolności, należy wskazać, iż rozstrzygnięcia sądu I instancji w tym zakresie były prawidłowe, słuszne i zasadne. Wymierzone oskarżonemu jednostkowe kary, nie tylko uwzględniają dyrektywy wymiaru kary określone w art. 53 k.k. oraz art. 33 k.w. i art. 35 k.w., ale są wręcz karami łagodnymi. Przeciż za przestępstwo z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., zagrożone karą od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności, oskarżonemu wymierzono za ledwie karę 5 miesięcy pozbawienia wolności, a za przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k., zagrożone karą od 2 do 12 lat pozbawienia wolności, oskarżonemu wymierzono karę 2 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności. Są to zatem kary, które tylko o 2 miesiące przekraczają najniższe możliwe do orzeczenia kary pozbawienia wolności za te przestępstwa. Sąd I instancji prawidłowo określił stopień winy oskarżonego oraz stopień szkodliwości społecznej czynów, które są znaczne. Nadto oskarżony był już wcześniej wielokrotnie karany, w tym przede wszystkim za podobne przestępstwa przeciwko mieniu. Mało tego, oskarżony dopuścił się tych czynów dwa tygodnie po opuszczeniu zakładu karnego. Okoliczność ta i uprzednia karalność oskarżonego, świadczą o tym, że popełnianie przestępstw jest dla oskarżonego naturalnym i jedynym możliwym sposobem na życie, po prostu zwykłą codzienną aktywnością. Jak wynika z akt sprawy skazany po opuszczeniu zakładu karnego bynajmniej nie rozpoczął poszukiwania pracy, nie zarejestrował się w PUP, nie złożył żadnego podania o pracę, ale po prostu zaczął popełniać kolejne przestępstwa przeciwko mieniu (wykroczenie z art. 124 § 1 k.w. było jedynie skutkiem wyładowania złości przez oskarżonego po tym jak nie udało mu się wyłudzić pieniędzy od T. W.). Wymierzonej kary aresztu także nie sposób uznać za rażąco niewspółmiernie surowej, a tylko wymierzenie takiej kary uzasadniałoby ingerencję sądu odwoławczego.

Sąd I instancji również prawidłowo określił wymiar kary łącznej przy zastosowaniu zasady asperacji, orzekając wobec oskarżonego karę 2 lat i 4 miesięcy pozbawienia wolności (gdzie najwyższa kara jednostkowa to 2 lata i 2 miesiące pozbawienia wolności, a suma kar jednostkowych to 2 lata i 7 miesięcy pozbawienia wolności).

Przypomnieć należy, że niewspółmierność kary zachodzi wówczas, gdy suma zastosowanych kar i innych środków, wymierzona za przypisane przestępstwa, nie odzwierciedla należyście stopnia szkodliwości społecznej czynów i nie

uwzględnia w wystarczającej mierze celów kary. Trzeba jednak pamiętać, że zgodnie z art. 438 pkt 4 k.p.k. ta niewspółmierność kary musi być „rażąca”. Chodzi tu więc przy wykazaniu tego zarzutu nie o każdą różnicę co do wymiaru kary, ale o różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby - również w potocznym znaczeniu tego słowa - rażąco niewspółmierną, to jest niewspółmierną w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować. Kara pozbawienia wolności może być uznana za rażąco niewspółmierną tak z powodu nadmiernej jej wysokości, jak również z powodu nie orzeczenia warunkowego zawieszenia jej wykonania (tak wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu - II Wydział Karny z 2015-02-19, II AKa 197/14). W żadnym wypadku powyższych kar nie można uznać za zbyt surowe, a w ocenie sądu odwoławczego są one łagodne.

Rolą kary jest nie tylko odpłata oskarżonemu za popełnione przestępstwo, wykroczenie, czy zapewnienie jego resocjalizacji, ale również prewencja szczególna i ogólna, winny one zapewnić ochronę społeczeństwu przed przestępnymi działaniami oskarżonego i innych ludzi, którzy muszą mieć świadomość, że dopuszczenie się takich czynów pociąga za sobą konkretną i wymierną karę.

Wymiar orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności uniemożliwia warunkowe zawieszenie wykonania tejże kary. Już tylko na marginesie należy wskazać, iż oczywistym jest, że wobec już uprzednio wielokrotnie karanego oskarżonego, który popełnianie przestępstw traktuje jako sposób na życie, nie występuje pozytywna prognoza kryminogenna.

Sąd I instancji prawidłowo i zasadnie orzekł o obowiązku naprawienia przez oskarżonego szkody wyrządzonej wykroczeniem z art. 124 § 1 k.w. poprzez zapłatę 519,99 złotych na rzecz T. W.. Sąd I instancji wziął pod uwagę sytuację osobistą i finansową oskarżonego, w konsekwencji czego zasadnie zwolnił go w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych.

Biorąc pod uwagę powyższe i uznając ustalenia dokonane przez Sąd Rejonowy w Rybniku za prawidłowe, Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do zmiany lub uchylecia zaskarżonego wyroku. Mając na względzie sytuację osobistą i finansową oskarżonego, sąd odwoławczy zwolnił go od kosztów postępowania odwoławczego. Jednocześnie zasądził na rzecz obrońcy z urzędu kwotę 420 złotych powiększoną o należny podatek VAT w wysokości 96,60 złotych, tj. łącznie 516,60 złotych, tytułem obrony w postępowaniu odwoławczym.

SSO Anita Ossak

SSO Olga Nocoń SSO Lucyna Pradelska-Staniczek (spr.